

DODATEK PARAFJALNY

Jednacie prenumeratorów
prasy katolickiej.

do TYGODNIKA „NIEDZIELA”
Parafia Wniebowzięcia Najświętszej Marji Panny.

Apostołem bądź,
nie tylko czytelnikiem.

Porządek nabożeństw

w Kościele Parafjalnym
Wnieb. Najśw. Marji Panny.

Niedziela VII po Świątkach 19 lipca.

g. 6 Prymarja z nauką — ks. kan. Jankowski.

g. 8 Msza św. z nauką — ks. kan. Jankowski.

g. 10 Suma z kazaniem — ks. Łopaciński.

g. 11.30 Msza św. z nauką — ks. Łopaciński.

g. 16 Nieszpory — ks. Łopaciński.

Dyżurnym ks. Łopaciński.

Kalendarzyk Zebrań.

Poniedziałek dnia 20 lipca — godz. 19
Świetlica K. S. M. Zeńskiej.

Wtorek dnia 21 lipca — godz. 18
Wych. Fiz. K. S. M. Zeńskiej, —
godz. 19 Świetlica K. S. M. Męskiej.

Sroda dnia 22 lipca — godz. 19
Świetlica K. S. M. Zeńskiej.

Czwartek dnia 23 lipca — g. 17
Świetlica K. S. Kobiet, godz. 18—19
Biblioteka Parafjalna, godz. 19 Świe-
tlica K. S. M. Męskiej, godz. 20 Świe-
tlica K. S. Mężów.

Piątek dnia 24 lipca — godz. 19
Świetlica K. S. M. Zeńskiej.

Sobota dnia 25 lipca — godz. 19
Świetlica K. S. Mężów, godz. 19
Świetlica K. S. M. Męskiej.

Komunikaty.

Zarząd Bractwa Żywego Różańca przypomina, że w niedzielę dnia 19 b.m. o g. 6 rano odprawiona będzie Msza św. w intencji członków i członkiń. Wszyscy należący do Żywego Różańca mają obowiązek wziąć udział w tem nabożeństwie i gremjalnie przystąpić do Stołu Pańskiego.

Drodzy w Chrystusie Panu Parafjanie.

Niedziela VII po Świątkach (19.VII).

„Strzeżcie się fałszywych proroków”

Takie ostrzeżenie daje nam Chrystus Pan w ewangelji z niedzieli 7-mej po Zielonych Świątkach.

Jest ono bardzo na czasie w obecnych warunkach. Fałszywi prorocy przychodzą do nas stale, nie dają nam spokoju przy pracy i w domu.

Usiłowania ich idą w jednym tylko kierunku. Starają się za wszelką cenę oderwać nas od Chrystusa i Jego Kościoła.

Przy pracy — wysłannicy szatana sztydzą z wiary, z praktyk religijnych, w pogardę podają ludzi uczęszczających do kościoła na Mszę św. i praktykujących swoją wiarę. Pod tym względem sprawdza się to twierdzenie pisarzy kościelnych, że szatan ma swoich pomocników, którzy w jego imieniu podejmują walkę z Chrystusem. Jak powinien się zachować w takich wypadkach człowiek wierzący? Przedewszystkiem trzeba mieć litość w sercu dla ludzi, którzy prowadzą walkę z Bogiem. Sprawa ich jest przegrana, wcześniej aniżeli się spodziewają, staną przed Sędzią Przedwiecznym i złożą rachunek ze swojej działalności. Więc dla tych ludzi — wysłanników szatana, miejmy litość, zaś dla ich działalności — pogardę.

Fałszywi prorocy usiłują szerzyć swe błędy nie tylko za pomocą obcowania z nami — w wielu wypadkach zarzucają sieci na nas w domach, w rodzinach. W ostatnich czasach wzięli się na taki sposób: rozsyłają pisma sekciarskie i książki pocztą do domów.

Przysyłają to bezpłatnie, byleby tylko pozyskać dla swej sekty nowego błędnowiercę. Skąd czerpią środki na tak liczne podarki w postaci pism i książek rozsyłanych na wszystkie strony, jest to tajemnicą poszczególnych sekt.

Można przypuszczać, że mają na swe usługi jakichś możnych protektorów, którzy finansują ten ruch sekciarski. Komuś zależy na usta-

wicznym maceniu wody w naszym społeczeństwie, bez przerwy, stale idą podkopy pod fundamenty Kościoła i wiary naszej świętej.

Jakiej więc potrzeba naprawdę czujności w obecnych czasach, by nie pozwolić sprowadzić się na manowce! Fałszywym prorokiem jest również i książka zła którą wypożyczamy często bezwiednie z jakiejś biblioteki lub kupujemy na własność! Obowiązkiem naszym chrześcijańskim jest zwracać pilnie uwagę na to, jaką, książkę bierzemy do czytania. Są biblioteki i u nas w parafji w których celowo i świadomie nagromadzono różnych śmiewi wydawniczych. Celowo zamawiano do tych bibliotek książki, któreby burzyły wiarę w sercach czytelników i zniechęcały ich do nauki chrześcijańskiej i do Kościoła Chrystusowego.

Otóż jeśli z takich źródeł czerpiemy wiadomości i wypożyczamy książki — powoli pijemy truciznę, która przylgnie do naszego umysłu i serca.

Pamiętajmy na ostrzeżenie Pisma św. „Kto miłuje niebezpieczeństwo, ten w niem zginie”.

Zła książka jest uwodzicielem okrutnym. Gdyby zła książka mogła mówić — dowiedzielibyśmy się od niej o złamanych życiach ludzkich, o wyrodnych synach i córkach, którzy ze złych książek czerpali „natchnienie” dla siebie. Zła książka była i jest początkiem różnych zbrodni i występków. Zła książka uczyła młodzież różnych występków sekretnych, z którymi ta młodzież kryje się przed okiem rodziców i wychowawców.

Zła książka zapełnia więzienia i domy dla umysłowo chorych. Zła książka to naprawdę wilk drapieżny, który często przychodzi do nas w barwnej okładce — jakby w owczej skórze — by tem łatwiej szerzyć spustoszenie.

Strzeżmy się więc fałszywych proroków, którzy przychodzą do nas w postaci złych książek i pism.

Rodzice chrześcijańscy mają wielki obowiązek zwracania uwagi na to, co dziecko czyta, jakie książki lub pisma dostają się do jego rąk, skąd, z jakiej biblioteki lub czytelnicy zaopatruje się w książki.

Następnie nie miejmy zwyczaju kupować książek od przygodnych

Zapisujcie się na stałych abonentów „Niedzieli” z „Dodatkiem Parafjalnym”.

handlarzy, którzy często nachodzą nas w mieszkaniach i zachwalają swój lichy, małej wartości towar.

Im taniej chcą sprzedawać, tem więcej mijemy się na baczności. Plewy książkowe są b. tanie, jednak z plew pożytku nie będziemy mieli. Jeżeli chcemy nabyć książkę, to kupujemy coś wartościowego, a nie byle co.

Na czytanie wielu ludzi ma fałszywy pogląd. Często słyszymy takie zdania: Ja wszystko czytam, mnie nic nie zaszkodzi, ja mam wyrobiony pogląd na rzecz, jestem ugruntowany we wierze.

Niema większego złudzenia nad zdania powyżej przytoczone. Oszukujemy samych siebie. Po przeczytaniu każdej książki pozostają w nas pewne przeżycia, pewne idee, które wywierają wpływ na nasze życie. Czytając książki przeciw Bogu, Chrystusowi Panu, Kościołowi — powoli obojętniejemy na te rzeczy — zjawia się różne wątpliwości, które nam nie dadzą spokoju i zabiorą nam naszą ufność i wiarę w Boga, a więc wy rządzą nam często wprost niepowetowane szkody.

Kto czyta książki złe, skierowane przeciw moralności chrześcijańskiej, powoli osłabi w sobie odporność na zło i ani się spostrzeże jak wpadnie w różne występki, o których przedtem nawet nie pomyślał. Zła książka oswoiła go ze złem, osłabiła w nim wolę, a więc utorowała drogę występku.

Powinniśmy być wdzięczni Chrystusowi Panu, który nas ostrzega i upomina w słowach: „Strzeżcie się fałszywych proroków, którzy przychodzą do was w odzieniu owczem, a wewnątrz są wilkami drapieżnymi“.

Ks. T. J.

Najwyżsi pasterze parafji.

(dokończenie)

To Pasterz, który się modli za wiernymi. On wie, jaką potęgą jest modlitwa. Tak często ofiaruje Mszę św. za diecezję w intencji jej potrzeb. Tak często szuka Pana Jezusa w Najśw. Sakramencie Ołtarza w kaplicy domowej. Niema potrzeby, którejby tam nie zaniósł. Niema radości, z którąby się nie podzielił. Niema smutku, któregooby nie opowiedział. Niema zarządzenia, któregooby z Panem Jezusem nie omówił.

W pierwszych wiekach, kiedy była żywa wiara, było głębokie, dziecięce przywiązanie do Biskupa. Koło Biskupa skupiali się wierni jak rodzina koło swego ojca. Biskup był szanowany i kochany. Przepięknie

upomina św. Ignacy wiernych: „Upominam, abyście wszystko wypełniali w świętej zgodzie pod kierownictwem Biskupa, który zastępuje Boga... abyście niczego nie czynili bez jego wiedzy“. I dzisiaj, gdzie w parafji panuje duch Boży, tam jest posłuszeństwo i miłość Biskupa. Wierni przyjmują słowa Jego, czy to wypowiedziane usty, czy to podane pi smem z wiarą, zachowują je w pamięci i kierują się niemi. Zwłaszcza słowa, wypowiedziane w czasie wizytacji są dla nich upomnieniem i drogą pamiętką. Czczą Go jako zastępcę Boga, a kochają za Jego serce i trudy. Wiedzą, że serce Jego dla nich bije, że to jest serce dobrego Ojca, pełne dobroci i wyrozumienia. Okazują mu miłość i przywiązanie na każdym kroku, a imię Jego wymieniają w modlitwie między swoimi najdroższymi.

Ks. T. J.

Związek małżeński zawarli:

Dnia 6.VII 1936 r. Eugenjusz Gębka z Stefanją Albin.

Dnia 10.VII 1936 r. Jan Jaworski z Bronisławą Jaskułą.

Piotr Sokółski z Bronisławą Jallowiecką.

Dnia 12.VII 1936 r. Piotr Zychowski z Stanisławą Slenzak.

Rocznice zaślubin:

Dnia 13.VII 1936 r. Tomasz Łączkowski z Kazimierą Niedbał.

Dnia 14.VII 1936 r. Tomasz Grzyb z Marją Bieszczad.

Dnia 16.VII 1936 r. Jan Bielawski z Reginą Kolasa.

Dnia 17.VII 1936 r. Józef Kurowski z Jadwigą Staniczek.

Dnia 20.VII 1936 r. Roman Sudara z Stanisławą Pańtak.

Dnia 23.VII 1936 r. Jan Żak z Józefą Gońcerz.

Zmarli:

Dnia 26.VI 1936 r. Franciszek Iwański lat 70.

Dnia 30.VI 1936 r. Anastazja ze Skoczów Stala lat 69.

Dnia 1.VII 1936 r. Antonina z Podrasów Borówka lat 52.

Dnia 3.VII 1936 r. Bronisław Nowak lat 22.

Dnia 8.VII 1936 r. Franciszek Obrusik lat 64.

Dnia 9.VII 1936 r. Jadwiga z Piwowarczyców Przeniosło lat 70.

Rocznice zgonów:

Dnia 15.VII 1936 r. Elżbieta z Górnych Knefel lat 66.

Józef Czop lat 49.

Dnia 16.VI 1936 r. Marjan Brudek lat 23.

Janina z Muzyków Kisiel lat 26.

Dnia 22.VII 1936 r. Franciszek Grudzień lat 50.

Dnia 23.VII 1936 r. Leon Kalkitek lat 82.

Dnia 24.VII 1936 r. Ksawera z Wierzbickich Bizezińska lat 90.

Dnia 25.VII 1936 r. Marek De-do lat 60.

Stefan Hanak lat 30.

Związek małżeński zamierzają zawrzeć następujące osoby:

Florjan Tomecki, k. Małachowskiego 18 z Wandą Nej, p. Piłsudskiego 11 — zap. 3.

Marjan Kowalski, k. Wiejska 24 z Kazimierą Polczyk, p. Nowa 24 — zap. 3.

Walenty Możdżeń, wdow. Naf-towa 17 z Anną Borucińską, p. Człsta 3 — zap. 3.

Józef Urban, wdow. 1-go Maja 9 z Leokadją Juszczyk, p. Piłsudskiego 48 — zap. 2.

Stanisław Bialik, k. Dębowa 64 z Domicelą Dołęzek, p. Małachowskiego 22 — zap. 2.

Wincenty Musiał, wdow. z Sosnowca, a przedtem w Proszowicach z Marjaną Molenda, p. Pańska 15 — zap. 2.

Chrzest św. przyjęli, stając się dziećmi Bożemi:

Alina Natalja Knaś.

Jerzy Michał Adamek.

Helena Ciepał.

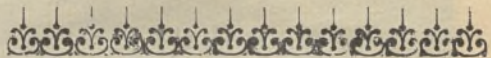
Bolesław Andrzej Gągorowski.

Andrzej Marek Konieczny.

Henryk Giec.

Jan Marjan Borowski.

EWELINA ZOFJA CICHOCKA.



**CZYTAJCIE
PISMA
KATOLICKIE!!!**

